



Sygn. akt III CSK 409/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko M. R.

o zobowiązanie,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym

w dniu 13 kwietnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 stycznia 2006 r.,

**Uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania pozostawiając  
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania  
kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2006 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 lipca 2004 r. w ten sposób, że oddalił powództwo M. G. przeciwko M. R. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo ustalając, że pozwany M. R. jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w K. oraz właścicielem znajdującego się na tej nieruchomości domu mieszkalnego. W dniu 5 lipca 2002 r. strony zawarły w formie aktu notarialnego umowę przedwstępną sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntu oraz własności budynku za kwotę 250.000 zł. Pozwany otrzymał całą kwotę w dniu zawarcia umowy przedwstępnej. Umowa przyrzeczona miała zostać zawarta do dnia 5 października 2002 r., z tym, że sprzedającemu przysługiwało prawo odstąpienia od umowy pod warunkiem zwrotu kupującemu kwoty 250.000 zł lub równowartości 61.000 USD według średniego kursu NBP z daty zwrotu - wybór należał do kupującego. Umowa przedwstępna miała stanowić zabezpieczenie pożyczki w kwocie 250.000 zł udzielonej M. R. przez M. G. Powód bezskutecznie wzywał pozwanego do zawarcia umowy przyrzeczonej. Roszczenie o zawarcie tej umowy nie jest przedawnione. Dokonując ustaleń Sąd pominął dowód z opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości, a także dowód z przesłuchania stron, gdyż pozwany bez usprawiedliwienia nie stawiał się na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku.

Sąd uznał roszczenie za zasadne. Zarzut nieważności umowy z uwagi na pozorność nie jest zasadny, gdyż strony zawarły umowę przedwstępną jako swoistą formę zabezpieczenia roszczenia o zwrot pożyczki. Ponadto pozorność nie występuje, gdyż powód nie wyraził zgody na złożenie pozornego oświadczenia woli. Umowa stron nie miała na celu ukrycia umowy pożyczki, a świadczy o tym uregulowanie w umowie prawa odstąpienia.

Rozpoznając apelację pozwanego Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że roszczenie powoda jest przedawnione. Strony ustaliły, że umowa zostanie zawarta do dnia 5 października 2002 r. W tym dniu rozpoczął bieg roczny termin przedawnienia roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej.

W konsekwencji termin przedawnienia upłynął w dniu 5 października 2003 r., a pozew został wniesiony w dniu 6 października 2003 r. W stosunku do terminu przedawnienia nie mają zastosowania przepisy dotyczące terminu, w szczególności art. 115 k.c. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie analizował dalszych zarzutów apelacji. Na marginesie zauważył jedynie, że pominięcie dowodu z przesłuchania stron wywołuje wątpliwości. Pozwany został wezwany do osobistego stawiennictwa, jednak dowód doręczenia wezwania podpisała E. R. „żona”, przy czym, jak wynika z zeznań świadka E. S., pozwany jest rozwiedziony. W tej sytuacji wysoce wątpliwa jest prawidłowość doręczenia wezwania.

Skarga kasacyjna powoda oparta została na pierwszej podstawie kasacyjnej i zawiera jeden zarzut - naruszenie art. 115 k.c. Powód podnosi także, że skarga jest oczywiście zasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest oczywiście zasadna. Uszło uwagi Sądu Apelacyjnego, że mamy do czynienia z terminem przedawnienia, a w przepisach regulujących ten skutek upływu czasu nie zostały zawarte odrębne reguły dotyczące sposobu obliczania terminów. Musi to oznaczać, że do biegu terminu przedawnienia znajdują zastosowanie ogólne przepisy dotyczące terminu, a więc art. 110 - 116 k.c. Z art. 110 k.c. wynika zaś, że jeżeli ustawa, orzeczenie sądu lub decyzja innego organu państwowego albo czynność prawna oznacza termin nie określając sposobu jego obliczenia stosuje się „przepisy poniższe”. Ani przepisy dotyczące przedawnienia ani przepisy dotyczące umowy przedwstępnej nie określają sposobu obliczania terminu przedawnienia roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej. W sposób oczywisty zatem do określenia końca terminu przedawnienia tego roszczenia należy stosować art. 115 k.c., z którego wynika, że w sytuacji, gdy koniec terminu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa dnia następnego.

Dzień 5 października 2003 r. przypadła w niedzielę, a więc dzień ustawowo wolny od pracy. Oznacza to, że termin upływu przedawnienia roszczenia powoda o zawarcie umowy przyrzeczonej upływał dnia 6 października 2003 r. i w tym dniu został wniesiony pozew. Roszczenie nie uległo zatem przedawnieniu, a zarzut naruszenia art. 115 k.c. jest uzasadniony.

W rozpoznawanej sprawie niezbędne było jednak uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu rozpoznania przez Sąd drugiej instancji zarzutów apelacyjnych. Należy także wskazać na trafność uwagi Sądu Apelacyjnego dotyczącej prawidłowości zawiadomienia pozwanego o terminie rozprawy. Uznając niestawiennictwo pozwanego za nieusprawiedliwione Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania stron. Tymczasem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dowodowi temu należy przypisać istotne znaczenie, gdyż może on doprowadzić do ustalenia rzeczywistej woli stron umowy zawartej 5 października 2002 r. i, co za tym idzie, charakteru i celu tej umowy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).